



Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich
Polish Journalists Association
00-366 Warszawa, ul. Foksal 3/5 tel. tel/fax (+48 22) 8278720

Warszawa, 21 marca 2012 r.

Szanowny Pan

Piotr Zientarski

Przewodniczący Komisji

Ustawodawczej Senatu RP

W związku z otrzymanym projektem ustawy o zmianie ustawy – Prawo prasowe z dnia 27 lutego 2012 r. (druk nr 63) Zarząd Główny Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich przedstawia następujące stanowisko w przedmiotowej sprawie.

Pomimo, że projektowana nowelizacja przewiduje zniesienie instytucji sprostowania, to nadaje zdecydowanie zbyt szeroki zakres formule odpowiedzi, a równocześnie zbyt wąsko zakreśla podstawy prawne odmowy jej opublikowania przez redaktora naczelnego.

Szczególnie niepokojące jest przyznanie potencjalnym wnioskodawcom roszczenia o opublikowanie odpowiedzi nie tylko w odniesieniu do informacji (faktów), ale także jako reakcja na każdy w zasadzie materiał prasowy zawierający ocenę, w połączeniu z zakazem komentowania odpowiedzi przez dziennikarza w tym samym numerze czy programie. Zastosowanie tak szerokiej formuły odpowiedzi najprawdopodobniej spowoduje falę roszczeń wobec redakcji, niemających oparcia w rzeczywistej potrzebie ochrony interesu prawnego wnioskodawców. Może to przyczynić się do wypaczenia zasady wolności słowa oraz idei polemiki i debaty publicznej, a ponadto do powstania wysokich, nieuzasadnionych kosztów po stronie redakcji (szczególnie w przypadku mediów prowadzących działalność w zakresie telewizji). Konsekwencją byłoby zdeprecjonowanie instytucji odpowiedzi jako takiej.

Odnosząc się do szczegółowych postanowień projektu ZG pragnie ponadto uwagę na następujące zagadnienia:

- 1) W myśl projektowanego art. 31 ust. 1. pr. pras. z wnioskiem o opublikowanie odpowiedzi może wystąpić osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, „której bezpośrednio dotyczy opublikowany materiał prasowy”. Tymczasem w myśl projektowanego art. 39 ust. 1 pr. pras. roszczenia o opublikowanie odpowiedzi może dochodzić (w domyśle: na drodze sądowej) „zainteresowana osoba lub jednostka organizacyjna”. Zestawienie obu projektowanych uregulowań wyraźnie wskazuje na legislacyjną niekonsekwencję.
- 2) Zgodnie z projektowanym art. 32 ust. 1 pkt 1 pr. pras., redaktor naczelny ma obowiązek opublikować odpowiedź na stronie internetowej nie później, niż w ciągu 3 dni od dnia jej otrzymania. Powyższy termin jest zdecydowanie zbyt krótki na rzeczowe rozpatrzenie żądania, zasięgnięcie ewentualnej porady prawnej, podjęcie czynności faktycznych niezbędnych do publikacji etc. (tym bardziej, że do terminu wliczają się dni wolne od pracy). Dodać należy, że liczne portale internetowe w Polsce, które z uwagi na ich zawartość mogą zostać uznane za „prasę” w rozumieniu Prawa prasowego, często nie posiadają rozbudowanej struktury organizacyjnej i są prowadzone przez jedną lub kilka osób. W tym stanie rzeczy ich działalność zostanie sparaliżowana przez notoryczne żądania opublikowania odpowiedzi. Szczególnie dotyczy to drobnych, lokalnych mediów elektronicznych, których pozycja jest – np. w stosunku np. do osób należących do środowisk polityki i biznesu – najczęściej słaba.
- 3) Zgodnie z projektowanym art. 33 ust. 2 pr. pras. „Redaktor naczelny może odmówić opublikowania odpowiedzi, jeżeli odpowiedź nie dotyczy treści zawartych w materiale prasowym”. Przesłanki dające fakultatywną możliwość odmowy określono niezwykle wąsko. W skrajnych przypadkach może to spowodować, że redaktor naczelny będzie zmuszony do kilkakrotnego opublikowania odpowiedzi. Zbyt wąsko ustalono

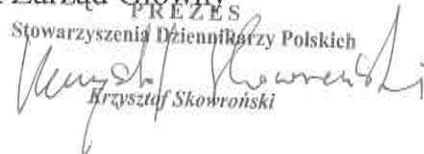
również zakres dyspozycji art. 33 ust. 1 pkt 4, gdyż prawo odmowy opublikowania odpowiedzi dotyczy w tym punkcie jedynie przypadku, gdy odpowiedź podważa fakty stwierdzone prawomocnym orzeczeniem „dotyczącym wnioskodawcy”. Mając na uwadze, że orzeczenia sądowe co do zasady nie wiążą osób niebędących stronami procesu (w Polsce nie ma systemu prawa precedensowego), istnieje poważna obawa, że prasa będzie w praktyce zobowiązana do publikowania odpowiedzi sprzecznych z prawomocnymi wyrokami i to nawet wówczas, gdy dana redakcja uzyska wyrok dla siebie korzystny.

Odnosząc się do projektowanego art. 46 pr. pras. sygnalizujemy jako dodatnią stronę projektu złagodzenie sankcji karnej za uchylenie się od opublikowania odpowiedzi, przez wyeliminowanie kary ograniczenia wolności. Niemniej, nie może to zmienić negatywnej oceny całości proponowanego rozwiązania. Tego rodzaju czyny w ogóle nie powinny bowiem podlegać sankcjom karnym.

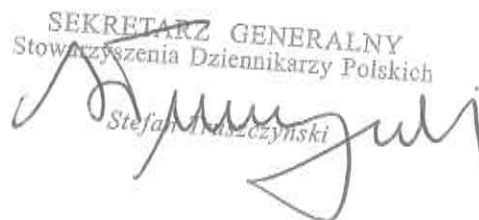
Reasumując, Zarząd Główny Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich wyraża zaniepokojenie treścią proponowanych przez Komisję Ustawodawczą Senatu RP zmian w prawie prasowym, dotyczących sprostowania i odpowiedzi. ZG stoi na stanowisku, że nie mają one racjonalnego uzasadnienia oraz wydają się szkodliwe z perspektywy zasady wolności słowa.

Za Zarząd Główny

PREZES
Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich


Krzysztof Skowroński

SEKRETARZ GENERALNY
Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich


Stefan Maszczyński